

101/16 ✓ Radymu 15.08.89 ①

ORN

Kol

Tygodnik "Zorza" Warszawa.

Zgłaszający w sprawie zamordowanego
w Katyniu według proponowanych
punktów

- ① Tadeusz Zygmunt Ornatowski
 - + Imiona Rodziców: Franciszek, Paulina
 - + Data urodzenia: 1. 12. 1910 r
 - + Miejsce urodzenia: Krakowiec
powiat Jarocin
województwo Łwowski.
 - + Miejsce zamieszkania w 1939 r: Krakowiec
 - + Obóz, w którym był internowany: Kozielsk
- ② Dane cywilne: Student prawa Uniwersytetu we Lwowie, po III roku studiów.
- ③ Dane wojskowe: podporucznik artylerii ciężkiej - rezerwa WP, 24 PAL
w dniu mobilizacji w 1939 r zgłosił się do punktu mobilizacyjnego w Jarostawie i brnął udostępnić cypry w dystansach wojennych.
Nie był ranny w 1939 roku.

(4) Nie dotyczy

(5) Okoliczności dostania się do niemieckiej:
Pod notariatem wioską Litlenowskimi myśliwym
się z oddziałem na wschód w kierunku
Krona. Po zaprzestaniu walk o Lwów
przemieszczał się wraz z dużą grupą
wojsk w kierunku wschodnim. W trakcie
przemieszczania grupa wojsk polskich
została otoczona przez Wojska Sowieckie
i wywieziona w głąb Rosji. Miejsce oto-
czenia i wzięcia do niewoli prawdopo-
dobnie miejscowość na granicy polsko-
sowieckiej: Żmierzanka.

(6) Z jakiego obozu nadchodziła
korespondencja: Kozielsk

6 (sześć) listów

Nr I
II
III
IV

Data

20 I 1940 r

17 II 1940 r

5 III 1940 r - ten list w stanie
bardzo dobrym posiadamy

List ten adresowany do Krokowca
rodzina otrzymała dnia 19 marca 1940 r.

x Dnia 13 IV 1940 roku rodzina tj.

Ojciec Franciszek Ornatoński

matka Paulina Ornatońska

i siostra Maria Ornatońska zostali →

Radymow 15.0888

(2)

Ornatowski Jadew cd.

1101/k

Punkt (6) cd.

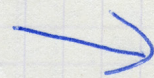
wypisaniu piers wladze sowieckie do
Kazachstanu,

listy Nr V i VI } Rodzina otrzymała po
pomocie z Kazachstanu
do Polski w 1945 roku.

Jeden list adresowany do Kiernego
w Krolowcu Kieblem Gawa. Drugi list
adresowany do znajomego w Krolowcu
Ob. ludnika Bienkowskięgo.

(7) Wystarczy z tym listie odbitki
xero listu Nr 4 oraz odbitkę
xero fotografii w mundurze wojskowym

(8) Rodzice Jadewusza Ornatowskiego
zmarli po wojnie.



Uwaga!

Z listu Nr 4, który puentujemy,
mamy wiadomość, że z Ornutowskim
Isobleszem byli w Kowiełsku

- 1) Staszek Majuk - kolega z gimnazjum
w Jaworowie.
- 2) Karol Murzyżak

Tych nazwisk nie ma na posiadanych
jeszcze nas listach ofiar i zaginionych

P.S.

Jeżeli istnieje możliwość jakiejś kores-
pondencji z nami to bardzo prosimy.
Chcemy wstąpić się do organizacji
Rodzin Katynskich, jeżeli taka istnieje.
Możemy służyć pomocą finansową
dla tej organizacji.

Koziełsk 5. marca 1940 roku.

Nr 4

Najńhichanni i Najdrożsi Rodzice i Marys!!

List i kartkę otrzymałem dopiero 25 lutego. Mocno się micierpliwieć toh olśniew brokiem jakiegokolwiek władomości od Was, dlatego, by nie marnować możliwości napisania listu, nie pisałem już więcej na Wasz adres, lecz starając się pośrednio nawiązać łączności, pisząc do Ludwika Bienkowskiego i Kriblera w Krakowie.

Obecnie dziękuję Najwyższemu za to, że wszystko jest tak, jak we względnym porządku, a wolicie być, bo data Waszego listu, 20. X. jest tak bardzo, bardzo daleką, i wiele mogło się zmienić przez 2 miesiące. Wiem, że tam ciężko. Proszę Najwyższego, by Was otrzymał na miejscu, byśmy się mogli kiedyś odnaleźć, bo niektórzy mają już listy od ziu, ojów starców i t.d. z pocieszów, idących od ~~Was~~ Was. Wyśb. Przykro mi bardzo, że wciąż jeszcze nie wiecie, po otrzymaniu mojego drugiego, a może i trzeciego listu / z 20. I i 17. II /, że otrzymałem już jeszcze Wasze i grzeczne.

Na prośbę proszę mianowicie kolejno listy, bym mógł, w razie zaginięcia któregoś, wspomnieć się o powołaniu wiadomości, o nim zawartych. - W podobie listego dało nam możliwość napisać do Między narodowego Czerwonego Krzyża prośbę o dostarczenie wiadomości o najbliższych. Na wszelki wypadek napisałem i ja, nie otrzymując od Was zwłoki. Proszę się więc nie zdziwić, jeśli tam kiedyś będą w tej sprawie jakieś zapytania. Byłem ogromnie zaniepokojony tak dużym brakiem wiadomości od Was, bo mówili mi kiedyś o bitwie z Niemcami pod Krakowem, że wsi Morawie.

Teraz proszę już o bliższe poinformowanie mnie o Waszym życiu. Naprawdę tato nie ma żadnego zaopatrzenia, a ty Maryś też, jak wynika z listu, nie masz możliwości pracować i pomóc. Sprowadzacie naprawdę różne rzeczy z domu, by ułagodzić za zdobyte w ten sposób pieniądze, potrzebne artykuły do życia. Czy mieszkanie w naszym domu, względnie w której jego części, a kto i inni? Wiem, że jest tam ogromna drożyzna i trudności w zakupach, proszę więc sprowadzać rzeczy tylko i najbardziej potrzebne, a w kasymy nasze takie, jak rozer,

stryjne, aparat fotograficzny, błędne ubranie. Zach-
-wajcie, o wiele możliwości, jednak tylko moje ubranie.

Długim i trzecim liście wspominałem o przeszłości.

Nie wiem, czy w Krakowie jednemu po prostu przynajmniej
przebiegi, odnoszące do was. Ledyby można było, przede
o pokazanie tylko takich rzeczy, które nie mogą być
ciężko przez umysł i wolać na podnieć doświadczenie. To
jest jednak bardzo mało ważne i niekonieczne - potrafi
się obejść zupełnie dobrze. Pieniądze nie przeszkadzą, mam
jeszcze 70 rubli. - W najdłuższym liście prosi o 1/2
arkusza czystego papieru do pisania. - Je znają się
jest tu Stanisław Majak i Mityczak Karol. Brandt i ten
wielkiemu prosi ostatni o wspomnienie pod Rzeszowem, zdrowie
i cokolwiek, ale gdzie teraz, tego nie wiem. - Nie trzeba się niepo-
-wać ewentualnym długim brakiem maili listów, bo i tak
one bardzo wolno od was, a widać, gdyby nie było więcej
miejsowości, na co się narazie nie zająć, naprawdę przystąpić
dłuższe kłopoty. - Tęskni, wzdycham, wzdycham i bijemy się
z własnymi myślami i tam gdzieś od siebie. Proszę
w dobie zdrowej skłócić, wódek parów i sadów, tak że w ciebie

110
Dobrze tu. Dziwnie. Chciałoby się tyle napisać, ale nie ma
Wiece, że przygotowały się do tego do warunków życia, choćby
one były ciękie, tak że potrzeby moje są właściwie żadne.
Mojemu matce jest wytrwa słuchacz, więc i ciekawie śledzi
-re na rozrachunek losów. Uważam to za najodpowiedniejsze
i najpraktyczniejsze. - Matko, napisz mi proszę, gdzie
są losy twoich braci, jakie są ich postacie, imię i nazwisko
i o Siedlce. Proszę napisać tej kartki do Złoty, która im
moja adres. - Złoty ma problem, ponieważ 20.5.
Złoty są mi tyłko balastem i kłopotem, a wam tam moje
nie przeszkadza na co przysłać. Proszę odpisać, czy słyszycie
czy warte. - Następny list proszę mi napisać i przesłać
kolejny. - Proszę pisać mi jak najczęściej, bez względu na
nie i na inne rzeczy i konieczności nierzadkie listy. -
Polecam Wasz ojciec Bogu Najwyższemu i proszę go ciągle,
by umiał Was zachować.

Łoże, przesłanie do Waszych.

Co do i przesłanie Wasz jako najodpowiedniejszej
ożywił.

